

Kultura i „serce życia wewnętrznego” a psalmy

Jarosław Płuciennik, prof. dr hab.

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0001-6984-7734>

<https://doi.org/10.18778/8220-942-6.11>

Wprowadzenie

Metafora „serca życia wewnętrznego” nie zaistniała nigdzie w swojej materialności językowej ani w języku polskim, ani np. w angielskim – „the heart of the inner life”. Jednak ta metafora właśnie ma wiele ucieleśnień językowych oraz języko-wo-kulturowych w kontekstach biblijnych i ponadwyznaniowych. To teza, którą ośmielam się postawić na podstawie analiz kilkudziesięciu tłumaczeń psalmów na różne języki (nowożytnie i starożytne) oraz analiz symboliki duchowości w wielu dziełach religijnych. Moje określenie „kultura i serce życia wewnętrznego” jest w takim ujęciu jednofrazowym sformułowaniem tezy teoretycznej: serce w psalmicznej kulturze hebrajskiej nie jest tożsame z sercem nowożytności, w której symbolizuje ono romantyczno-sentymentalny pierwiastek antropologii człowieka. Serce w psalmach powinniśmy rozumieć jako tożsame z „życiem”, zwłaszcza „życiem wewnętrznym”, „życiem umysłowym” oraz jego uprawą – medytacją, myśleniem, transformacją. W tym sensie „religia serca” psalmów daleka jest od sentymentalizmu i romantyzowania emocji, uniesień i wzniosłości polegającej jedynie na entuzjazmie i ekstazie. Serce jako symbol zostało zreifikowane do idola współczesnej duchowości. Psalmy zaś nazbyt często są mieszane z nowocześnie pojmowaną liryką, w której dominującą funkcją jest ekspresja emocji.

Biblia należy niewątpliwie nadal do najważniejszych dzieł świata cywilizacji Zachodu. Trzeba jednak od razu przyznać, że w różnych obszarach tej cywilizacji

jej ważność nie będzie, co oczywiste, taka sama, zaś w zależności od geografii i sytuacji językowo-kulturowej poszczególne przekłady Biblii na języki tzw. narodowe będą ubiegać się o nadanie im charakteru wyjątkowego. W przypadku Biblii konkurencja w zakresie ważności tłumaczeń dotyczy przede wszystkim instytucji, środowisk, zgromadzeń – tak było w przypadku *Biblii Ekumenicznej* wydanej w całości w Polsce przez Towarzystwo Biblijne w 2017 roku. W tym właśnie wypadku wydaje się, że konkurencja ustępuje kooperacji, gdyż już w roku 2018 Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce powziął szczególną uchwałę (Synod obradował między 6 i 9 kwietnia 2018 roku):

[...] o dopuszczeniu do użytku liturgicznego *Biblii Ekumenicznej* to jest nowego tłumaczenia Pisma Świętego, przygotowanego przez Międzywyznaniowy Zespół Tłumaczeniowy Towarzystwa Biblijnego w Polsce. W użytku nadal pozostaje tzw. *Biblia Warszawska* Towarzystwa Biblijnego w Polsce, wydana w Warszawie w 1975 r.¹

Nieznane są mi żadne inne decyzje kościelne tej rangi, powodujące awans *Biblii Ekumenicznej* do rangi księgi liturgicznej.

Co więcej, 3 grudnia 2018 roku, również po jesiennym synodzie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Łodzi, z tego właśnie – od zawsze wielokulturowego – miasta wyruszyła pielgrzymka ekumeniczna do Izraela – stolicy Pisma Świętego – której jednym z elementów była swego rodzaju promocja wydania *Biblii Ekumenicznej* ze specjalnie zaprojektowaną okładką w barwach Łodzi.

Na tym tle można wspomnieć i to, że nie cała Biblia może być traktowana jako jednolita, jeśli idzie o możliwości ekumenicznego porozumienia. W Polsce od wieków chyba najbardziej ekumeniczną księgą Biblii jest Księga Psalmów.

Przypadek Księgi Psalmów na tle innych ksiąg biblijnych jest szczególny: zazwyczaj umieszcza się je w osobnych kategoriach takich jak księgi poetyckie albo dydaktyczne. Ta właśnie księga ma odmienną rangę nie tylko ze względów historycznych – istnieją również dwie inne przyczyny takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, psalmy od czasów reformacji miały bardziej aktywny charakter liturgiczny (był czas, kiedy w Kościołach reformowanych śpiewano jedynie psalmy, ani Pieśń nad Pieśniami, ani Księga Hioba nigdy nie cieszyły się takim statusem); po drugie zaś Księga Psalmów przyczyniała się przez wieki, zwłaszcza od czasów reformacji, do rozbudowy indywidualistycznej kultury literackiej – psalmy nie tylko śpiewano w liturgii, ale i czytano w samotności, modlono się nimi. W Kościele średniowiecznym i później w Kościele rzymskokatolickim, jako trzon tzw. liturgii godzin, psalmy polecano głównie mnichom i duchownym, a charakterystyczne jest to, że dopiero w drugiej połowie XX wieku Thomas Merton w swoich dwóch

¹ Kościół Ewangelicki (Luterański) – centrum informacji, https://bik.luteranie.pl/pl/nawosci/uchwaly_synodu_kosciola,2707.html (dostęp: 5.06.2021).

książkach poświęconym psalmom musiał przekonywać do „modlenia się psalmami” także świeckich.

Na pewno pewnym problemem dla teoretyków jest „słaba” narracyjność psalmów. Pisano o nienarracyjności (Hunter, 2009), jednak ową jakoby nieobecną narracyjność trzeba odnaleźć w ramie semiotycznej okalającej psalmy oraz w scenariuszach związanych z głównym i/lub mitycznym ich autorem, to jest królem Dawidem (zob. Płuciennik, 2019). Niemniej problem pozostaje, nawet jeśli stwierdzimy, że narracyjność jest stopniowalna i że psalmy realizują ją w małym stopniu. Jeżeli psalmy nie są narracyjne, to na pewno nie można ich zaliczyć do epiki, choć ramę epicką już postulować można. No ale jeśli nie są epiką i dramatem, to na pewno można je zestawiać z wywodzącą się od Greków liryką, tym bardziej że „harfa”, na której grał domniemany autor, przypomina pod wieloma względami lirę – instrument patronujący liryce. Dlatego też w przekładach i parafrazach psalmów w językach nowożytnych europejskich częstym ich odpowiednikiem jest pieśń (wyjątkiem są tutaj czeskie i słowackie „Žalmy”). Rzecz działa także w drugą stronę: na przykład w Szwecji wszystkie pieśni kościelne są nazywane psalmami, zaś księga pieśni kościelnych nazywana księgą psalmów („Psalmboken”).

Nie wiadomo do końca, czy trudniejszym zadaniem jest przekład co bardziej poetyckich fragmentów Izajasza, czy Ewangelii Jana, czy też z gruntu poetyckich psalmów. Niemniej fakt liryczności niektórych partii Biblii został zauważony. Radykalną konsekwencją tej konstatacji o liryczności Pisma Świętego byłoby dla badania Biblii uznanie, że tzw. szata dźwiękowa liryki i poezji jest na tyle istotna, że właściwie psalmy powinny być czytane tylko w oryginale, inaczej każdy przekład będzie niedoskonały, bo dźwięk w liryce, jej fonetyka są kluczowe, także fonetyka samego języka. Nieprzypadkowo jeszcze romantycy czytali często swoją poezję na głos.

Żeby jednak nie popadać w skrajność, trzeba pamiętać, że współcześnie głównym celem sięgania po psalmy nie jest przecież słuchanie „czarodziejskich dźwięków harfy Dawida”. One mogły faktycznie wedle legendy leczyć duszę Saula. Ale przecież dzisiaj nie o dźwięki chyba idzie, bo przecież nawet nie wiemy, jakie melodie Dawid wygrywał Saulowi. Nie znamy też nut do psalmów, nie możemy stwierdzić dokładnie i na pewno, co znaczy na przykład słynne „sela” na końcu niektórych wersów. Według wskazówek jest to raczej interludium, miejsce na ciszę.

Dlatego można zastanowić się w tym kontekście, co oznacza „spolszczenie” psalmów, czy możemy o takim procesie powiedzieć, że jest lepiej czy gorzej wykonany? Na pewno Kochanowski spolszczył psalmy znakomicie, tworząc przy tym niedościgły przez wieki wzór, a na dodatek oddziałując w bardzo istotny sposób na powstawanie „języka emocji” polszczyzny, albo „języka duchowości”, albo „języka życia wewnętrznego” w Polsce. Przy okazji rozwinął niezwykle mocno rytmy polskie, przyczyniając się do rozkwitu liryki pojmowanej łącznie ze śpiewem.

O tym także świadczą *Melodie na Psalterz Polski* Gomółki. Ten właśnie przykład parafrazowania psalmów i układania do nich muzyki może być traktowany jako rodzaj lokalizowania hebrajskiej poezji.

Sytuacja ze „zlokalizowaniem przekładu psalmów” w Polsce jest zupełnie inna od „zlokalizowania przekładu psalmów” np. w Wielkiej Brytanii. Widać wyraźnie różnice, kiedy uświadomimy sobie, że Biblię w protestanckiej kulturze brytyjskiej powszechnie czytano i że przez wieki dominującą była wersja króla Jakuba (*King James Version*). Natomiast w Polsce czytelnictwo w ogólności, zaś Biblii w szczególności, było ograniczone i elitarne (czytali ją głównie duchowni i zakonnicy), powszechne jedynie w kręgach protestanckich, także świeckich, stosunkowo nielicznych na ziemiach polskich po XVII wieku. Pomimo formalnej dominacji rzymskich katolików znaczenie lokalizacji psalmów przez np. tłumaczenie Wujka jest znacznie mniejsze – to tzw. ponadwyznaniowe psalmy w wersji Jana Kochanowskiego w sposób pośredni najbardziej oddziaływały na polszczyznę, bo polscy poeci, których potem czytano w szkołach i w domach, czytali go, mieli go za wzorzec. Zatem chociaż Polacy w ogólności nie studiowali zbyt często Biblii (ze względu na wysoki wskaźnik analfabetyzmu), to psalmy były ważne, bo stanowiły wzorzec poetycki, nawet w czasach dominacji baroku, zasadniczo definiowanego raczej przez kulturę obrazową, a nie literacką. Wydaje się, że na tym tle szczególnego charakteru narodowego nabierają polskie „psalmodie”. Owe psalmodie nie były jednak traktowane jak literatura, tylko jak „natchnione” pisma święte, budujące mesjanistyczną mitologię Polski i Polaków.

Jak zauważa Alastair Hunter: „To jest problematyczne, czy wytwory zaprojektowane do użytku ściśle liturgicznego mogą być nazywane poezją, mimo że ich różne wersje są niemal wszechobecne w wielu tradycjach kulturowych” (Hunter, 2009: 245). Na dodatek nie do końca przecież wiadomo, czy wszystkie psalmy miały taki cel kulturowy (niektóre na pewno tak, ale inne nie). Omawiany już przeze mnie we wcześniejszym artykule (Płuciennik, 2019), słynny i najczęściej komentowany w Nowym Testamencie Psalm 110, mesjański, kulturowy, tajemniczy, archaiczny, ale i często wzbogacany muzyką, nie za bardzo nadaje się do kształtowania współczesnego życia wewnętrznego czy współczesnego życia duchowego. Dla teologów będzie on miał kolosalne znaczenie choćby dlatego, że jest jednym z potencjalnie najbardziej chrystocentrycznych i najbardziej tajemniczych utworów archaicznej duchowo kultury hebrajskiej. Zatem ten obrzędowy psalm (być może koronacyjny) niekoniecznie będzie uznawany za wdzięczny obiekt poetycki, zwłaszcza w kontekście współczesnej duchowości. Ciekawostką może być, czy np. mormoni współcześni sięgają do tego psalmu jako istotnego dla popularnej u nich idei kapłaństwa Melchizedekowego (zob. Chirilă i in., 2017, którzy odtwarzają wątek Melchizedeka w tradycji mormońskiej, ale nie odnoszą się do jego obecności w psalmach, w tym w psalmie 110, tak istotnym dla dyskusji teologicznych i biblijnych).

Natomiast w zupełnie innej sytuacji będą psalmy obecne w rozlicznych wersjach w kulturze popularnej: Psalm 23 czy Psalm 137, często znane i rozpoznawalne powszechnie przez swoje incipity. Podobnie w przypadku psalmów dłuższych, bardziej rozbudowanych, mocniej zakorzenionych w halachicznej kulturze żydowskiej, zwłaszcza Psalmu 119, uznawanego za medytacyjną Pieśń nad Pieśniami.

Anatomia serca

W mojej obecnej analizie chciałbym zająć się motywem metafory obecnej często w kontekstach hebrajskiego „serca”, które jest jednym z najbardziej popularnych określeń antropologicznych w całym Starym Testamencie. Hebrajskie *lēb* לֵב występuje w nim 598 razy, zaś w formie *lēbāb* 252 razy, a doliczając formy w języku aramejskim, serce występuje 858 razy z zastosowaniem głównie do człowieka. Jeśli odliczyć metaforyczne odniesienia do przedmiotów: serce morza, serce niebios, serce drzewa, to w Starym Testamencie ludzkie serce występuje 814 razy, częściej niż „dusza” *nepeš* (755 razy) (Wolff, 1974: 40).

Lēb לֵב wedle słownika biblijnego, może oznaczać w kontekstach serce (przez rozszerzenie: osoba wewnętrzna, ja, siedziba myśli i emocji, sumienie, odwaga, umysł, zrozumienie): serce (289), serca (84), umysł (22), zmysł (11), on sam (9), uwaga (7), umysły (7), ja (7), w świetnym humorze (5), zdolny (5), zrozumienie (5), złamane serce (3), wszystko (3), pełne morze (3), czułe (3), aroganckie (2), z wyrzutami sumienia (2), rozważne (2), odwaga (2), wyobrażenia (2), zdecydowany (2), bezsensowny (2), zdolni robotnicy (2), myśli (2), całym sercem oddanie (2), wola (2), chętna (4), mądry (2), rozumiem (1), zgadzam się (1), ponowne oddane (1), niepokojne dążenie (1), jak żagiel (1), postawa (1), najodważniejsi (1), opieka (1), troska o (1), troskliwa uwaga (1), dbanie (1), rozchmurz się (1), klatka piersiowa (1), zaniepokojony (1), zwierzyć się (1), sumienie (1), rozważanie (2), rozważ dobrze (1), odważył się (1), martwy (1), oszukany (1), zdecydowany (1), zrobił (1), zniechęcić (3), zachęcić (2), zachęcający (1), rozwścieczony (1), niewierny (1), daleko (1), ma pełne zaufanie (1), miejcie rozsądek (1), on (1), głowa (1), ból serca (1), serca (3), własnego (1), pomysłu (1), ignorowanego (1), wewnątrz (1), w dobrym nastroju (1), skłonności (1), intencji (2), uprzejmie (1), sprowadziła na manowce (1), ja (1), wesełący się (1), opinie (1), wytrwać przy swoim (1), przekonywać (1), duma (1), dumna (1), cel (1), powód (1), refleksja (1), odświeżona (1), rozwiązanie (1), rozerwanie (1), umiejętność (1), uprzejme mówienie (1), duch (1), przestaje myśleć (1), uparty (2), oszołomiony (1), weź serce (1), zanotuj (1), oni (1), sami (2), myśl (1), pomysł (1), do (1), próbował (1), niepodzielną lojalność (2), waleczny (1), bardzo (1), bardzo zadowolony (1), dobrowolnie (1), całym sercem (4), rozmyślny (1), chętny (1), ochoczy (1), mądrość (1), mądry (1), zatroskać się (1), ty (2).

Aby pokazać i scharakteryzować problem nazwany przeze mnie „kultura i serce życia wewnętrznego”, chciałbym zanalizować dwa wersy pochodzące z dwóch psalmów tłumaczenia ekumenicznego. Te dwa wersy mają oczywiście swoje konteksty w Psalmie 37 i 119. Charakterystyczne, że oba psalmy są uznawane za poematy akrostyczne w formie abecedariusza. Bardzo istotne dla mnie jest to, że współcześnie ocenia się, iż akrostych „niewiele ma wspólnego z istotą liryki, funkcjonuje jednak na polu poezji jako żart poetycki, literacka łamigłówka” (Grządzielska, Śniecikowska, 2012: 16). Wcześniejsza wersja tego hasła podawała nawet w wątpliwość „rację bytu” akrostychu w polu poezji. Mimo niezręczności takiej formuły językowej, wydaje się, że akrostych jak najbardziej ma rację bytu nie tylko w poezji, ale też w innych obszarach. Karierę abecedariuszy omawia Aleksander Nawarecki (2017: 29–32), zaś Władysław Panas nazywał te wzorowane na pierwotnych, hebrajskich akrostychach psalmicznych „alefbetgitariuszami” oraz „utworami alefbetycznymi”.

Panas pisze:

Najczęściej są one wierszowane, ale nie to ma w nich największe znaczenie. Abecedariusz tym się przede wszystkim wyróżnia, że jego kolejne części (np. wersy, strofy, akapity) rozpoczynają się od liter rozmieszczonych w porządku alfabetycznym. I jeszcze jedno: mówi się o nim również, lecz chyba niezbyt słusznie, że stanowi odmianę akrostychu, w którym układ liter – nie porządkowanych jednak alfabetycznie – tworzy pewien dodatkowy tekst. Uzyskuje się w ten sposób coś w rodzaju nieskomplikowanego szyfru. Trzeba dobitnie stwierdzić, że już tylko ta jedna cecha, czyli alfabetyzm, wystarczyłaby w zupełności, aby nadać utworowi Czechowicza wcale niepowszedni walor, ponieważ jej obecność w literaturze nowożytnej należy do rzadkości, a w obrębie literatury dwudziestowiecznej jest zjawiskiem wręcz incydentalnym. Kiedy do formy tak rzadkiej i archaicznej sięga twórca, operujący przecież w swojej poezji formą awangardową, musi nas ten fakt i silnie dziwić, i mocno zastanawiać (Czechowicz, Panas, 2006: 29).

Stwierdzenia Panasa o poemacie Czechowicza traktuję jako jeszcze jedno historycznoliterackie świadectwo recepcji psalmicznej struktury, która pierwotnie mogła mieć charakter mnemotechniczny, jednak z czasem nabrała także charakteru mistycznego, skojarzonego niewątpliwie z językiem i pismem hebrajskim.

Analiza 1: „pragnienia serca”

W Psalmie 37: 3–5, w części Beth i Gimmel, czytamy w wersji *Biblii Ekumenicznej*:

Ufaj Panu i czyń dobrze, mieszkaj w swej ziemi i bądź wierny. Raduj się w Panu, on spełni pragnienia twego serca. Powierz Panu swoją drogę, zaufaj Mu, a On będzie działał.

Dwudziestowieczne wersje psalmiczne oddają rzecz podobnie:

BW: Zaufaj Panu i czynź dobrze, Mieszkaj w kraju i dbaj o wierność! Rozkoszuj się Panem, A da ci, czego życzy sobie serce twoje! Powierz Panu drogę swoją, Zaufaj mu, a On wszystko dobrze uczyni.

Bardzo charakterystyczne jest odrzucenie przez ks. Alfreda Tschirschnitza i redaktorów *Biblii Ekumenicznej* (BE) innowacji tzw. *Biblii warszawskiej* (BW) w postaci przymiotnika „dobrze”. Natomiast uderza, iż w wierszowym kręgu „serca” mamy „spełni pragnienia twego serca”, co jest bardziej neutralne emocjonalnie i mniej bezpośrednie, bardziej literackie od „A da ci, czego życzy sobie serce twoje!” w protestanckiej BW. Widać wyraźnie pokrewieństwo tego fragmentu BE z *Biblią Tysiąclecia* (dalej: B1000):

Miej ufność w Panu i postępuj dobrze, mieszkaj w ziemi i zachowaj wierność. Raduj się w Panu, a On spełni pragnienia twego serca. Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał.

W odniesieniu do tej wersji redukcja BE dotyczy innowacji B1000 w postaci zaimka przymiotnego „sam”. Można tę decyzję potraktować symbolicznie jako rezygnację z Luterskiego „tylko”, wokół którego narosła już literatura, zarówno teologiczna, jak i translologiczna.

Warto może wskazać, że owe „pragnienia”, bądź „chęci serca” od początku reformacji wywoływały pewnego rodzaju rezerwę. Na przykład Jan Kalwin tak pisze:

„On spełni ci pragnienia twego serca”. Nie oznacza to, że pobożni natychmiast uzyskują wszystko, co im się podoba; ani nie byłoby dla nich korzyścią, gdyby Bóg spełnił ich wszystkie próżne pragnienia. Znaczy to po prostu, że jeśli skupimy nasze umysły całkowicie na Bogu, zamiast pozwalać naszej wyobraźni jak inni wędrować po beczynnych i błahych fantazjach, wszystkie inne rzeczy zostaną nam dane we właściwym czasie (Calvin, 1974, wersja elektroniczna dla Olive Tree Bible, tłum. J. P.).

Widać wyraźnie, jak nowożytnie i europejskie jest rozumienie „serca” jako centrum odpowiedzialnego za fantazje, ekscesy wyobraźni, próżność. Dla Kalwina, zakorzenionego już w tych nowożytnych wyobrażeniach, jest oczywiste, że trzeba „nowożytnemu” czytelnikowi wytłumaczyć: „nie o to chodziło psalmiście”. Jednak protestanckie przekłady renesansowe w Polsce są tutaj bardzo jednoznaczne, pojawiają się nie tyle „pragnienia serca”, co „żądze serdeczne” czy „pożądania”. Lubelczyk w 1558 roku pisze pieśń psalmiczną:

Ale ja tobie radzę, miej nadzieję w Panie, Ten ci sprawi na świecie bezpieczne mieszkanie, Hojnie cię ubogaci z miłosierdzia swego, Jedno się chciej rozkochać w łasce świętej

jego, A dziwnie on wypełni twe żądze serdeczne, Że będziesz błogosławion już na wieki wieczne. Objaw Panu drogi twe, któremi chcesz chodzić, Boć je on tobie snadnie raczy oswobodzić (Lubelczyk, 2010: 138).

Biblia brzeska (BB) w 1563 roku:

Ale ufaj w Panu, a czynj dobrze; mieszkajże na ziemi, a będziesz żywion w prawdzie. Kochaj się w Panu, a dać to, czego pożąda serce twoje. Spuść na Pana twe sprawy i ufaj w nim, a onci to sprawi.

Szymon Budny (tzw. *Biblia nieświeska*, BN) w latach 1571–1572:

Ufaj w Jehowie a czynj dobrze/ mieszkaj w ziemi a paś się prawdą. Kochaj się też w Jehowie/ a da tobie żądze serca twego. Zwal na Jehowę drogę twoją/ a ufaj nań/ a on uczyni.

Wydany mniej więcej w tym samym czasie Jan Kochanowski pisze rozbudowaną parafrazę:

Miej Ty nadzieję w Panu, a cnotliwie
Swój żywot sprawuj! Będą niewątpliwie
Twoje na ziemi lata przedłużone,
A twe nadzieje nie mogą być płone.

Kochaj się w Panu!
Ten wszystko da Tobie,
Czego Ty kolwiek będziesz życzył sobie.
Porucz Mu żywot i wszystkie twe sprawy,
A uznasz, że On tobie jest łaskawy! (Kochanowski, 1989: 350)

Wersja Kochanowskiego, w której pojawiają się zwroty „Nadzieje nie mogą być płone” i „czegokolwiek sobie będziesz życzył”, jest wersją prawdopodobnie bliższą interpretacji protestanckiej, uznającej pewność wybrania i łaski. Reformacja, akcentując predestynację i łaskę Boga, musiała ten fragment czytać radykalniej niż konserwatywny katolicki Wujek:

Miej nadzieję w Panu a czynj dobrze i mieszkaj na ziemi, a będziesz się karmił jej bogactwy. Kochaj się w Panu i da tobie prośby serca twego. Objaw Panu drogę twoją a miej nadzieję w nim: a on uczyni.

Prośby serca to ewidentnie modlitwy, nie życzenia, marzenia, fantazje, a tym bardziej nie żądze.

Protestancka tzw. *Biblia warszawska* (BW) jest już bardziej powściągliwa:

Zaufaj Panu i czyn dobrze, Mieszkaj w kraju i dbaj o wierność! Rozkoszuj się Panem, A da ci, czego życzy sobie serce twoje! Powierz Panu drogę swoją, Zaufaj mu, a On wszystko dobrze uczyni.

Wydaje się, że BW idzie tutaj w ślad *Biblii gdańskiej* (BG), w której czytamy:

Ufaj w Panu, a czyn dobrze; mieszkajże na ziemi, a żyw się sprawiedliwie.
Kochaj się w Panu, a dać prośby serca twego,
Spuść na Pana drogę twoją, a ufaj w nim, a on wszystko uczyni.

Wersja Franciszka Karpińskiego wydana w 1807 intelektualizuje „imaginację” („życzenia serca”) przez „zamyślenia”:

Lecz ufaj Panu, i trzymaj się cnoty,
Mieszkaj na ziemi, smakuj jej pieśczęty,
Kładź Boga za twe najpierwsze staranie,
A co zamyślisz, zawsze ci się stanie.

Szczerze się Panu przyznaj w twojej potrzebie,
Tylko Mu ufaj, On wspomóż ciębie; [...] (Karpiński, 2011: 98)

Wersje późniejszych wielkich poetów polskich są powściągliwe:

Staff (1937: 50):

Miej nadzieję w Panu i czyn dobrze, mieszkaj w swej ziemi i karm się jej bogactwy. Raduj się w Panu, a on da tobie, czego pragnie twoje serce. Porucz Panu swój los i ufaj mu, a on uczyni ci zadość, [...]

Brandstaetter (1970: 149):

Zaufaj Panu i czyn dobrze, i żyj na swej ziemi, i rozkoszuj się beztróską. I rozmiłuj się w Panu, a On spełni życzenia twojego serca. Powierz Panu swą drogę i zaufaj Mu, A reszty On sam dokona.

Miłosz (1981: 114):

Zaufaj Panu i czyn dobrze, * mieszkaj w kraju i bądź wierny. I znajdź rozkosz w Panu, * a spełni życzenia twojego serca. Powierz Panu drogę swoją, zaufaj Mu, a On dokona.

Miłosz w tym punkcie chyba idzie drogą racjonalistycznego Izaaka Cyłkowa z XIX wieku, zwłaszcza w świetnym rytmicznie zakończeniu „dokona”:

Zaufaj Bogu i czyn dobrze, żyj w kraju i pielęgnuj prawdę. I napawaj się Bogiem, a spełni życzenia serca twego. Porucz Bogu drogę twoją, i polegaj na Nim, a on dokona (2008: 97–99).

W innych tłumaczeniach współczesnych będą się powtarzać „pragnienia” i „życzenia”.

Tzw. Nowa Biblia gdańska:

Zaufaj WIEKUISTEMU i czyn właściwie; żyj w kraju oraz pielęgnuj prawdę. Napawaj się WIEKUISTYM, a spełni życzenia twojego serca. Powierz BOGU twą drogę oraz na Nim polegaj, a On wszystko dokona.

Tzw. Uwspółcześniona Biblia gdańska:

Ufaj PANU i czyn dobrze; będziesz mieszkał na ziemi i na pewno będziesz nakarmiony. Rozkoszuj się PANEM, a on spełni pragnienia twojego serca. Powierz PANU swoją drogę i zaufaj mu, a on wszystko wykona.

Tzw. Biblia Paulistów:

Miej ufność w PANU i czyn dobro, byś mógł bezpiecznie mieszkać w swoim kraju. Znajdź rozkosz w PANU, a On spełni pragnienia twojego serca. Skieruj do PANA swe kroki, ufaj Mu, a ON będzie działał.

Ewangeliczny Instytut Biblijny (EIB):

Zaufaj PANU i postępuj dobrze, Mieszkaj w swej ziemi i dbaj o wierność! Rozkoszuj się PANEM, A spełni pragnienia twojego serca. Powierz PANU swoją drogę, Zaufaj Mu, a On podejmie działanie.

Nowy przekład dynamiczny (NPD) z 2013 roku:

Ty w PANU złóż nadzieję i postępuj dobrze, dbaj o prawdę, a będziesz bezpieczny w swej ziemi. Rozkoszuj się PANEM, a On sam już sprawi, że twoje pragnienia zostaną spełnione. Powierz PANU swe plany i Jemu zaufaj, a wówczas zobaczysz, jak On potrafi działać.

Angielscy protestanci z okresu reformacji są także bardziej śmiali w przekładzie, zwłaszcza poeci, tacy jak Philip Sidney, który używa określenia o wyrazistych konotacjach także erotycznych: „o thy own heart’s lusting” („żądzy twojego własnego serca”):

Do well, and trust on heavenly power, Thou shalt have both good food and place. Delight in God, and he shall breed The fullness of thy own heart's lusting: Guide thee by him, lay all thy trusting On him, and he will make it speed.

For like the light he shall display Thy justice, in most shining lustre: And of thy judgment make a muster Like to the glory of noon day (cyt. za: Wieder, 1999: 52).

W oficjalnych wersjach wyznaniowych pojawia się także słowo „desire”.

Geneva Bible z 1599 roku:

Trust thou in the Lord and do good: dwell in the land, and thou shalt be fed assuredly: And delight thyself in the Lord, and he shall give thee thine heart's desire. Commit thy way unto the Lord, and trust in him, and he shall bring it to pass.

New International Version (NIV):

Trust in the Lord and do good; dwell in the land and enjoy safe pasture. Take delight in the Lord, and he will give you the desires of your heart. Commit your way to the Lord; trust in him and he will do this.

King James Version 21st Century (KJ21):

Trust in the Lord and do good; so shalt thou dwell in the land, and verily thou shalt be fed. Delight thyself also in the Lord, and He shall give thee the desires of thine heart. Commit thy way unto the Lord; trust also in Him, and He shall bring it to pass.

Complete Jewish Bible z 1998 roku (CJB):

Trust in Adonai, and do good; settle in the land, and feed on faithfulness. Then you will delight yourself in Adonai, and he will give you your heart's desire. Commit your way to Adonai; trust in him, and he will act.

English Standard Version (ESV):

Trust in the Lord, and do good; dwell in the land and befriend faithfulness. Delight yourself in the Lord, and he will give you the desires of your heart. Commit your way to the Lord; trust in him, and he will act.

International Children's Bible (ICB):

Trust the Lord and do good. Live in the land and enjoy its safety. Enjoy serving the Lord. And he will give you what you want. Depend on the Lord. Trust him, and he will take care of you.

Authorized King James Version (AKJV):

Trust in the Lord, and do good; so shalt thou dwell in the land, and verily thou shalt be fed. Delight thyself also in the Lord; and he shall give thee the desires of thine heart. Commit thy way unto the Lord; trust also in him; and he shall bring it to pass.

New Living Translation (NLT):

Trust in the Lord and do good. Then you will live safely in the land and prosper. Take delight in the Lord, and he will give you your heart's desires. Commit everything you do to the Lord. Trust him, and he will help you.

Podobnie jest w wersji autorskiej słynnego literaturoznawcy Roberta Altera:

Trust in the LORD and do good. Dwell in the land and keep faith.
Take pleasure in the LORD, that He grant you your heart's desire.
Direct your way to the LORD. Trust Him and He will act (tłumaczenie Roberta Altera, b.d.).

Charakterystyczne jest, iż rozbudowane biblijne parafrazy angielskie (nie sposób ich nazwać przekładami, choć każdy przekład jest parafrazą), osłabiają wymowę tego fragmentu:

Amplified Bible (AMP):

Trust [rely on and have confidence] in the Lord and do good; Dwell in the land and feed [securely] on His faithfulness. Delight yourself in the Lord, And He will give you the desires and petitions of your heart. Commit your way to the Lord; Trust in Him also and He will do it.

Obok „pożądań” pojawia się „petitions”, czyli „petycje”, „podniosłe prośby”.

Easy-to-Read Version (ERV):

So trust in the Lord and do good. Live on your land and be dependable. Enjoy serving the Lord, and he will give you whatever you ask for. Depend on the Lord. Trust in him, and he will help you.

„Dostaniesz o cokolwiek poprosisz [...]”. To jest bardzo dosadne, proste, ale także niezwykle liberalne ujęcie. Łatwo jest odczytać tutaj pewność zbawienia i łąski, ale jednocześnie dość naiwne ujęcie automatyki „modlitwa – działanie Boga”. W *Expanded Bible (EXB)* z 2011 roku czytamy:

Trust [Have confidence in] the Lord [Prov. 3:5] and do good. Live [Reside; Settle] in the land and feed on truth [or find reliable pastureland]. Enjoy serving the Lord, and he will give you what you want [the requests of your heart]. Depend on [Commit your way to] the Lord; trust [have confidence in] him, and he will take care of you.

Życzenia „requests” uzupełniają „what you want”, czyli „czego chcesz”.
Bardzo omowny jest fragment parafrazy *The Message* (MSG):

Get insurance with God and do a good deed, settle down and stick to your last. Keep company with God, get in on the best. Open up before God, keep nothing back; he'll do whatever needs to be done: He'll validate your life in the clear light of day and stamp you with approval at high noon.

„Dostań, co najlepsze [...], może nie wszystko, czego chcesz”, bo podmiot wyraźnie sygnalizuje zupełną swobodę modlącego się: „będzie to, co ma być” – można byłoby ten fragment sparafrazować po raz wtóry.

W *The Passion Translation* (TPT) nie wszystkie pragnienia będą spełnione, ale to, „czego pragniesz najbardziej”:

Keep trusting in the Lord and do what is right in his eyes. Fix your heart on the promises of God, and you will dwell in the land, feasting on his faithfulness. Find your delight and true pleasure in Yahweh, and he will give you what you desire the most. Give God the right to direct your life, and as you trust him along the way, you'll find he pulled it off perfectly!

Wydaje się, że te parafrastyczne wersje psalmiczne są bliższe pokornej wersji Wycliffe'a, w której pojawiają się „prośzenia serca” (askings):

Hope thou in the Lord, and do thou goodness (Trust thou in the Lord, and do good); and inhabit thou the land, and thou shalt be fed with his riches. Delight thou in the Lord; and he shall give to thee the askings of thine heart. Show thy way to the Lord; and hope in him, and he shall do. (Give all thy ways to the Lord, and trust in him; and he shall make it happen.)

Podobnie we współczesnej wersji „literalnej” znajdziemy znów „petycje”. *Young Literal Translation* (YLT) oddaje:

Trust in Jehovah, and do good, Dwell [in] the land, and enjoy faithfulness, And delight thyself on Jehovah, And He giveth to thee the petitions of thy heart. Roll on Jehovah thy way, And trust upon Him, and He worketh, [...]

W przedstawionych przykładach jednego miejsca psalmu 37 widać wyraźnie złożoność psalmicznego serca: jest ono wyrazistą, bo cielesną metaforą, bynajmniej nie tożsamą z aspektami emocjonalności czy sentymentu. Wróć jeszcze do tego po analizie następnego fragmentu.

Analiza 2: „otwarte serce”

Drugi fragment pochodzi z psalmu 119, który jest bardzo długim psalmem „alfabetgitariuszowym”. Pojawia się w nim medytacja nad Słowem Bożym, ale przy okazji widać w komentarzach także różnice w pojmowaniu słowa „serce”:

Hebrajskie słowo często tłumaczone jako „serce” oznacza również „umysł”. Psalm zachęca do rozważania, zapamiętywania, przypominania i innych sposobów myślenia o Słowie Bożym. Są to czynności związane z umysłem. Starożytny Izrael nie czynił rozróżnienia między „wiedzą głowy” a „wiedzą serca”. Raczej odróżniał tych, którzy naprawdę byli posłuszni Bogu i tych, którzy czcili Boga ustami, ale których umysły/serce były daleko od Niego. Decydowanie się na posiadanie Słowa Bożego „w swoim umyśle” jest istotną częścią przyjęcia go do swojego „serca” (Webster, Beach, 2010: wersja elektroniczna).

Protestancka wersja Biblii (BW) oddaje werset Psalm 119:32 następująco:

Biegnę drogą przykazań twoich, Bo dodajesz otuchy sercu mojemu.

Natomiast w *Biblii Ekumenicznej* czytamy:

Podążam drogą Twoich przykazań, bo mojemu sercu dodajesz otuchy.

Widać zatem wyraźnie zastąpienie swoistego czasownika ruchu „biec” przez bardziej abstrakcyjne wyrażenie „podążam”, które na dodatek brzmi bardziej „literacko” i „podniosło”. Ten zabieg niweluje bardzo istotne wątki oryginału, widoczne w innych tłumaczeniach. Podobny stylistyczny efekt mamy w przypadku afektywnego szyku, w którym dopełnienie wypowiedziane jest przed orzeczeniem². W bliskiej czasowo tłumaczeniu ekumenicznemu *Biblii Paulistów* zdecydowano się na konkretniejszą i bardziej zmysłową formę (która w tym wypadku jest także bliższa oryginałowi hebrajskiemu). Paulini piszą:

Biegnę drogą Twoich nakazów, Bo rozszerzyłeś me serce.

Jeszcze więcej zmysłów i konkretności znajdziemy we wcześniejszej wersji B1000, która różni się od *Biblii Paulistów* czasem teraźniejszym, jest bardziej dramatyczna i ekspresywna nawet w kontekście *Edycji Świętego Pawła*.

Biegnę drogą Twoich przykazań, bo czynisz moje serce szerokim.

² O stylistycznej neutralności przekładów psalmów *Biblii Ekumenicznej* pisał w rozdziale końcowym Płuciennik, 2019.

Nawet Wujek jest bardzo bliski oryginału:

Bieżałem drogą mandatów twoich, gdyś rozszerzył serce moje.

W innych wersjach wcześniejszych i protestanckich także pojawia się „rozszerzenie serca” i „biegi”:

BB:

Drogą rozkazania twego pobieję, gdy rozprzestrenisz serce moje.

Budny w BN napisał:

Drogą przykazań Twoich pobieję, gdy rozprzestronisz serce moje.

BG:

Drogą przykazań twoich pobieję, gdy rozszerzysz serce moje.

XX-wieczni poeci, mimo że często bardzo powściągliwi i konserwatywni, to w tym wypadku także nie obawiają się „biec” i „głęboko oddychać”:

Leopold Staff (1994: 175):

Drogą przykazań twoich bieć będę, Gdyż rozszerzyłeś serce moje.

Roman Brandstaetter (1970: 105):

Pobiegnę drogą Twoich przykazań, Albowiem natchnąłeś serce moje.

Czesław Miłosz (1982: 269):

Drogą przykazań Twoich pobiegnę, bo serce moje rozszerzysz.

Racjonalistyczne XIX-wieczne liberalne tłumaczenie Izaaka Cylkowa, które często służyło Miłoszowi, przynajmniej wedle jego własnych deklaracji, do porównań, także nie unika „biegu” i „otwartego serca”.

Drogą przykazań Twoich pobiegnę, bo rozwierają serce moje (Cylkow, 2008: 349).

Dwóch bliskich sobie poetów staropolskich wykazuje pewną powściągliwość:

Kochanowski (1989: 471):

Dusza moja mdleje; racz ją słowem swym ochłodzić! Chęć moję widzisz; daj, bych mógł wolej Twej dogodzić! Daj mi swój zakon znać, niech się cudów Twoich dowiem! Taję w troskach; wedle słów swych opatruj mię zdrowiem! Błąd odejmi, a okaż mi łaskawie swe prawa! Cnota mój cel, w który patrzę, i Twoja ustawa. Przy Twoich wyrokach stoję; nie gardzi mną, Panie! Ścieżką prawdy Twej pobieże, gdy mój frasunek stanie.

Kochanowski „biegnie”, ale już jakby niechętnie „serce otwiera”, raczej metaforyzuje: on „biegnie”, a „frasunek”, czyli smutek, „staje”. Innowacja niewątpliwa, ale niszcząca metaforyczne własności oryginału, tworzącego świat wewnętrzny.

Karpiński (2011: 304):

Jąłem iść prawdą podług Twej ustawy. Przy Tobie jestem: nie wstydz mię tym razem, Bo idę, Panie, za Twoim nakazem.

Kochanowski „biegnie”, Karpiński „idzie”, Kochanowski „daje się pocieszyć” (frasunek jego ustanie), zaś Karpiński „prosi pokornie o niezawstydzanie”. Nie znam bardziej powściągliwej i ostrożniejszej wersji tego fragmentu, Karpiński jest niezwykle łagodny, pokorny, niemal średniowieczny w postawach.

Warto zobaczyć, z czego mogą wynikać takie obawy przed wiernością metaforom oryginału hebrajskiego. Komentarz Kalwina do tego fragmentu jest także wymowny:

Intencja proroka jest taka, że kiedy Bóg natchnie go miłością do prawa, będzie energiczny i gotowy, ba, nawet uporczywy, aby nie zemdleć w połowie swojego biegu. Jego słowa zawierają dorozumiane przyznanie się do bezwładności, niezdolności ludzi do czynienia jakiegokolwiek postępu w dobrych uczynkach, dopóki Bóg nie rozszerzy ich serc. Gdy tylko Bóg rozszerzy ich serca, są przygotowani nie tylko do chodzenia, ale także do biegania na drodze Jego przykazań. Przypomina nam, że właściwe przestrzeganie prawa polega nie tylko na uczynkach zewnętrznych, ale wymaga dobrowolnego posłuszeństwa, aby serce musiało się poniekąd i w jakiś sposób powiększyć. Nie znaczy to, że ma moc samookreślenia, by to uczynić, ale kiedy już ujarzmiona zostanie jego twardość i upór, porusza się swobodnie, nie będąc już dłużej skrępowanym przez własną ciasnotę. Wreszcie ten fragment mówi nam, że gdy Bóg raz rozszerzy nasze serca, nie zabraknie mocy, ponieważ wraz z odpowiednią miłością obdarzy zdolnością, aby nasze stopy były gotowe do biegu (Calvin, 1974: wersja elektroniczna dla Olive Tree Bible, tłum. J. P.).

Dlatego protestanci anglojęzyczni dają wyraziste wersje „biegowe” i „otwarte”, nie obawiając się zarzutu o nieskromność – pokora w odniesieniu do Boga jest oczywista, ale jednocześnie dopuszcza działanie w jednostce samego Boga, bez pośrednictwa:

Geneva Bible:

I will run the way of thy commandments, when thou shalt enlarge mine heart.

Psalm 119:32 Footnotes: By this he showeth that we can neither choose good, cleave to God's word, nor turn forward in his way, except he make our hearts large to receive grace, and willing to obey.

Wycliffe także nie miał wątpliwości:

I ran the way of thy commandments; when thou alargedest mine heart. (I shall go the way of thy commandments; for thou hast enlarged my heart.)

Mary Sidney Herbert, poetka renesansowa, uwypukla nawet motyw wolnościowy: „Wolna łaska całkowicie uwolniła moje serce”.

Then lo, lo then I Will tread, yea running tread The trace which thy commandments lead: When thy Free grace hath fully freed my heart (cyt. za: Wieder, 1999: 178).

W *English Standard Version* (ESV) mamy dopisek, w którym wyjaśnia się czytelnikowi ową wolnościową wymowę:

I will run in the way of your commandments when you enlarge my heart![a]
[a] Or for you set my heart free.

Literaturoznawca Robert Alter daje nawet wyobrażenie metaforyczne pojemnego serca:

On the way of Your commands I run, for You make my heart capacious (tłumaczenie Roberta Altera, b.d.).

Parafrastyczne wersje dodają elementy wyjaśniające, które są interpretacją, tak jak w TPT:

I will run after you with delight in my heart, for you will make me obedient to your instructions.

Ciekawe, że wydaje się, iż unikanie przez niektórych polskich tłumaczy wierności oryginałowi w wypadku psalmicznego „serca” może wynikać nie tylko z protestanckich akcentów interpretacji pojęcia „łaski” (która w tej chwili nie jest już kością niezgody między katolikami i luteranami, ale która została przeze mnie zanalizowana w przekładach poprzedniego fragmentu psalmów), lecz także

z kontekstów stricte kulturowych: wyrażenie nauczyć się „by heart” jest w języku angielskim odpowiednikiem polskiego „na pamięć” i wynika z innych asocjacji „serca”. Jak można się przekonać w wyjaśnieniach słownikowych, zwrot „uczenie się na pamięć”, jak w polskim wyrażeniu, jest wedle konceptualizacji języka angielskiego uczeniem się bezmyślnym, poddanym repetycjom (jak w idiomie: „learning by rote”), bo uczeń ze strachu może być w stanie recytować słowa, ale może nie rozumieć, co one oznaczają. Natomiast uczeń, który uczy się czegoś na pamięć wedle konceptualizacji w języku angielskim „by heart”, rozumie koncepcję wykładu, nie powtarza jej bezmyślnie. Lekcja staje się zinternalizowana, uwewnętrzniona i może pełnić funkcje wiedzy operacyjnej danej osoby. Takie wyjaśnienie zgadza się z etymologią grecką i łacińską. Jak podają słowniki etymologiczne, w języku angielskim słowo „record” pochodzi w przybliżeniu z 1200 roku, z języka starofrancuskiego, a oznacza nade wszystko rejestrację, powtarzanie, recytowanie; ćwiczenie, naukę na pamięć (choć to przestarzałe sensy). Warto zauważyć, że do starofrancuskiego zaczerpnięto je bezpośrednio z łaciny: recordari „pamiętać, przywołać na myśl, przemyśleć, być uważnym”, od re-, tutaj prawdopodobnie z poczuciem „przywracania”, + cor (dopełniacz „cordis”) „serce” (metaforyczne miejsce pamięci, jak w „nauce na pamięć”). Co ciekawe, czasami można także spotkać kompletnie nienowożytne rozumienie słowa „recorder” jako świadka. Dlatego właśnie w XX-wiecznych wersjach protestanckich w języku angielskim znajdziemy także wersje zracjonalizowane, pozbawione kontekstów metaforyki oryginału hebrajskiego. W tych tłumaczeniach zamiast „poszerzenia” czy „otwarcia serca” pojawia się abstrakcyjne i mentalne „zrozumienie”.

GNB:

I will eagerly obey your commands, because you will give me more understanding.

NIV:

I run in the path of your commands, for you have broadened my understanding.

Ciekawe w tym kontekście, że ortodoksyjna wersja żydowska (OJB) daje wyrazisty akcent wolnościowy „otwarcia serca”, zatem wybiera interpretację, ale idącą także w stronę liberalną:

I will run the derech of Thy mitzvot, for Thou shalt set my lev free. HEH

Podsumowanie

Powtórzę zatem moją główną tezę: „serce” w psalmach powinniśmy rozumieć w kontekstach pierwowzoru hebrajskiego jako tożsame z „życiem”, zwłaszcza „życiem wewnętrznym”, „życiem umysłowym”, oraz jego uprawą – medytacją, myśleniem, transformacją. Wierność oryginałowi powinna więc być zdecydowanie bardzo ważną wskazówką translatorską, gdyż takie rozumienie bliskie oryginału łączy się nierozdzielnie z antropologią i teologią. W tym sensie „religia serca” psalmów daleka jest od sentymentalizmu i romantyzowania emocji, uniesień i wzniosłości polegającej jedynie na entuzjazmie i ekstazie. Serce jako symbol emocjonalności zostało zreifikowane do idola współczesnej duchowości. Psalmi zaś nazbyt często są mieszane z nowocześnie pojmowaną liryką, w której dominującą funkcją jest ekspresja emocji. Innymi słowy, wszystkie tłumaczenia po XX wieku, które uwspółcześniają tłumaczenie psalmów i wersety zawierające odniesienie do serca jako „życia wewnętrznego” poprzez abstrakty, czynią to w zgodzie ze znaczeniem pierwotnym, ale gubią bardzo ważny aspekt antropologiczno-teologiczny: „życie wewnętrzne” to niekoniecznie „dusza”, która w świecie pokartezjańskim za bardzo kojarzy się z dualizmem substancjalnym.

Na uwagę zasługuje małe dziełko będące swego rodzaju medytacją duchową Eberharda Arnolda pod tytułem *Wewnętrzna kraina* oraz jej pierwsza część pt. *Życie wewnętrzne. Przewodnik do serca Ewangelii* (Arnold, 1975/2019). Ta część została opublikowana wcześniej osobno pod nazwą *Wojna: Wezwanie do wewnętrzności*. Druga część książeczki nosi tytuł *Serce*. Autor dziełka był prześladowany przez III Rzeszę, chociaż *Wewnętrzna kraina* nie była jednoznacznie krytyczna wobec reżimu Hitlera (warto dodać, że w III Rzeszy wydania osobne psalmów oraz interesowanie się nimi było zakazane). Wydawca, podpisany jako The Editors, pisze, iż Autor

zaatakował duchy, które ożywiały niemieckie społeczeństwo: jego mordercze szczepy rasizmu i bigoterii, jego pijaną nacjonalistyczną gorliwość, jego bezmyślną masową histerię i jego wulgarny materializm. W tym sensie *Wewnętrzna kraina* stoi tak samo w opozycji do ducha czasu naszych czasów, jak i do czasów autora (Arnold, 1975/2019: 13, tłum. J. P.).

Powierzchniowa interpretacja mogłaby sugerować, że Arnold nawołuje do „kultuwacji życia duchowego” jako celu samego w sobie, celu „ucieczkowego”, eskapistycznego. Autor pisze:

To są czasy nieszczęścia. Nie możemy się wycofać, świadomie ślepi na przytłaczającą pilność zadań napierających na społeczeństwo. Nie możemy szukać wewnętrznego odezwania w wewnętrznej i zewnętrznej izolacji... Jedynym usprawiedliwieniem dla wycofania się w wewnętrzne ja, aby uciec od dzisiejszego pogmatwania, gorączkowego wiru,

byłoby wzbogacenie przez to swojej produktywności. Jest to kwestia zdobycia (poprzez zjednoczenie z wiecznymi mocami) wewnętrznej siły charakteru gotowej do stawienia czoła strumieniowi świata (Arnold, 1975/2019: 31, tłum. J. P.).

Ten fragment dziełka Arnolda – chrześcijanina nieortodoksyjnego, nawiązującego do życia pierwotnych chrześcijan, skonfliktowanego z „chrześcijaństwem” kolaborującym z nazizmem – świadczy o tym, że pojęcie świata wewnętrznego, czyli hebrajskiego „serca”, jest bardzo istotnym pojęciem antropologicznym, ale i etycznym. Dzięki temu możemy w „sercu” widzieć nie tylko wzruszenia, poruszenia sentymentalne, uniesienia entuzjazmu, ale też inne jakości życia, także codziennego: odwagę, opór, ustawiczność, swobodę wyboru. Innymi słowy, z „sercem” w kontakcie z Pismem będą również kojarzone pojęcia i zjawiska ewokujące kulturę pojmowaną jako uprawę umysłu. Pojmowanie „serca” jako siedliska życia emocjonalnego jest nowożytnie, poświeceniowe i bierze się zarówno z pomieszania psalmów z liryką, jak i z pomieszania religijności różnego typu „przebudzeń” z religijnością racjonalną (niekoniecznie racjonalistyczną). W tym sensie nie będzie od rzeczy przytoczyć także innego opozycjonistę Hitlera, ks. dra Dietricha Bonhoeffera:

„Panie, naucz nas modlić się”. Tak mówili do Jezusa Jego uczniowie. Przyznawali tym samym, że nie potrafili modlić się sami z siebie. Że muszą się nauczyć sztuki modlitwy. „Nauczyć się modlić”, można by sądzić, kryje sprzeczność. Albo serce jest tak przepełnione – mówimy – że zaczyna się modlić samo z siebie, albo nigdy nie nauczy się modlić. Jest to jednak niebezpieczny błąd, dziś szeroko rozpowszechniony w chrześcijaństwie, jak gdyby serce z natury umiało się modlić. Mylimy pragnienia, nadzieje, wzdychanie, narzekanie, wychwalanie – to wszystko serce potrafi samo – z modlitwą. W ten sposób mylimy jednak ziemię z niebem, człowieka z Bogiem. Modlić się nie znaczy tylko otworzyć serce, ale znaczy pełnym czy nawet pustym sercem znaleźć drogę do Boga i z Nim mówić. Tego nie potrafi żaden człowiek sam z siebie, do tego potrzebuje Jezusa Chrystusa (Bonhoeffer, 2004: 11).

Wydaje mi się, że taka niełatwa droga, którą proponuje Dietrich Bonhoeffer, całym swoim życiem, jak również męczeńską śmiercią świadczący, że wartości są w życiu ważne, dotyczy także niełatwej drogi przekładu Biblii. Psalmi nie mogą być kojarzone wyłącznie z uniesieniami serca pojmowanego jako siedlisko emocji (i tutaj pełna zgoda z prawdopodobnymi intencjami wielu tłumaczy, także BE), ale niektóre metafory zawarte w oryginale są zbyt cenne, aby je poświęcać.

Nie mam recepty na idealne tłumaczenie, jednak w przypadku psalmów zawsze będę szukał, jak Søren Kierkegaard, „zabieganym, niespokojnym sercem” sensu przemawiającego do mnie jako całości. „Zabiegane serce” to jest częsty u niego motyw odnoszony do umysłu, zaś przez jego biografkę Clare Carlisle (2019) – do serca (taki nosi tytuł ta biografia „The Restless Heart”). Dla mnie najważniejsze, że ta całość poszukiwanego sensu ma mieć przełożenie na ciało, to znaczy także działanie w świecie.

Literatura

- Alter R. (2011a), *The Art of Biblical Narrative*, Basic Books, New York.
- Alter R. (2011b), *The Art of Biblical Poetry*, Basic Books, New York.
- Alter R., Kermode F. (red.), (1990), *The Literary Guide to the Bible*, Belknap Press: An Imprint of Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts.
- Arnold E. (1975/2019), *The Inner Life*, tłum. W. Hildel, M. Potts, Plough Publishing House, Walden, New York.
- Św. Augustyn, Besnard A. M. (2000), *Modlić się Psalmami: Objasnienia Psalmów*, red. E. Stanula, tłum. J. Sulowski, Stowarzyszenie Pomocy Wydawnictwom Katolickim na Ukrainie „Kairos”, Kraków.
- Bishop S. (1998), *The Psalms in English Donald Davie*, „Literature and Theology”, vol. 12 (4), s. 427–429.
- Bonhoeffer D. (2004), *Psalmy – Modlitewnik Biblii: wprowadzenie*, tłum. B. Widła, K. Karski, A. Tschirschnitz, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa.
- Bonhoeffer D. (2017), *Naśladowanie*, tłum. J. Kubaszczyk, Wydawnictwo CLC, Katowice.
- Calvin J. (1974), *Calvins Commentaries (22 Volume Set)*, Baker Books, Grand Rapids, Michigan (elektroniczna wersja dla aplikacji Olive Tree Bible Study).
- Carlisle C. (2019), *Philosopher of the Heart: The Restless Life of Søren Kierkegaard*, Penguin, Milton Keynes.
- Cep C. (b.d.), *What We Can and Can't Learn from a New Translation of the Gospels*, „The New Yorker”, <https://www.newyorker.com/books/under-review/what-we-can-and-cant-learn-from-a-new-translation-of-the-gospels> (dostęp: 1.06.2021).
- Chirilă I., Pașca-Tușa S., Onețiu E. (2017), *Reconstitution of Melchizedek's History in Rabbinic and Christian Traditions*, „Journal for the Study of Religions & Ideologies”, vol. 16, no. 48, s. 3–15.
- Czechowicz J., Panas W. (2006), *Poemat. Znak kabalistyczny. O „Poemacie” Józefa Czechowicza*, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, Lublin.
- Frye N., Markowski M. P. (1998), *Wielki Kod: Biblia i literatura*, tłum. A. Fulińska, Homini, Bydgoszcz.
- Grzędzińska M. (red. B. Śniecikowska) (2012), *Akrostych*, [w:] G. Gazda (red.), *Słownik Rodzajów i Gatunków Literackich*, wyd. 2 (1 w PWN), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hass A., Jasper D., Jay E. (red.), (2009), *The Oxford Handbook of English Literature and Theology*, Oxford University Press, Oxford.
- Hunter A. (2009), *Psalms*, [w:] A. Hass, D. Jasper, E. Jay (red.), *The Oxford Handbook of English Literature and Theology*, Oxford University Press, Oxford, s. 243–258.
- Karpiński F. (2011), *Psalterz*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa.
- Kochanowski J. (1989), *Dzieła polskie*, red. J. Krzyżanowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Kolmaga W. (2018), *Tradycyjne frazeologizmy biblijne o genezie psalterzowej w Psalmach Króla Dawida Bohdana Drozdowskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica”, nr 52, s. 97–110.
- Kościół Ewangelicki (Luterański) – Centrum informacji (b.d.), https://bik.luteranie.pl/pl/nawosci/uchwaly_synodu_kosciola,2707.html (dostęp: 5.06.2021).
- Kubski G. (2014), *Po co polscy poeci pisali psalmy?*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Redakcja Wydawnictw, Poznań.
- Lewis C. S. (2002), *Rozważania o chrześcijaństwie*, red. W. Hooper, tłum. Z. Kościuk, Oficyna Wydawnicza Logos, Warszawa.

- Lewis C. S. (2011), *Rozważania o Psalmach*, tłum. A. Motyka, Wydawnictwo Esprit, Kraków.
- Lewis C. S. (2014), *Przebudzony umysł*, tłum. A. Gorzkowski, A. Motyka, J. Olędzka, M. Sobolewska, A. Wojtasik, Wydawnictwo Esprit, Kraków.
- Lubelczyk J. (2010), *Psalterz i kancjonał z melodiami: drukowany w 1558 roku*, oprac. J. S. Gruchala, P. Poźniak, „Hymnorum Poloniae Antiquorum Corpus”, vol. 2, red. P. Poźniak, Musica Iagellonica, Kraków.
- Mazowiecki T. (2017), *Nauczył się wierzyć wśród tęgich razów*, [w:] D. Bonhoeffer, *Nasładowanie*, tłum. J. Kubaszczyk, Wydawnictwo CLC, Katowice.
- Merton T. (2008), *Modlić się Psalmami. Gdy otwieramy Biblię*, tłum. A. Wojtasik, Wydawnictwo Esprit, Kraków.
- Metaxas E. (2015), *Bonhoeffer: Pastor, Martyr, Prophet, Spy* (Student Edition), Thomas Nelson, Nashville.
- Milerski B. (1994), *Religia a słowo: krytyka religii w ujęciu Dietricha Bonhoeffera i Paula Tillicha*, Wydawnictwo Ewangelickie Świętego Mateusza, Łódź.
- Nawarecki A. (2017), *Abecedariusz*, [w:] Z. Kadłubek, B. Mytych-Forajter, A. Nawarecki (red.), *Ilustrowany Słownik Terminów Literackich. Historia, Anegdota, Etymologia*, słowo/obraz terytoria, Gdańsk, s. 29–32.
- Piela M. (b.d.), *Uwagi o przekładzie „Psalterza” przez Bohdana Drozdowskiego*, „Oriental Languages in Translation”, 26 (2), s. 175–186.
- Pierwsza łódzka pielgrzymka ekumeniczna do Ziemi Świętej. Pojechał arcybiskup Grzegorz Ryś i prezydent Hanna Zdanowska*, „Dziennik Łódzki” (b.d.), <https://dzienniklodzki.pl/pierwsza-lodzka-pielgrzymka-ekumeniczna-do-ziemi-swietej-pojechał-arcybiskup-grzegorz-rys-i-prezydent-hanna-zdanowska/ar/13715680> (dostęp: 5.06.2021).
- Płuciennik J. (2019), *Odwaga poetyki. Aktywizm, opór, psalmy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Robert Alter's translation of the Hebrew Bible* (b.d.), <https://cs.nyu.edu/~davise/personal/AlterTranslation.html> (dostęp: 24.05.2021).
- Taylor N. (1988), *Czesław Miłosz and the Insufficiency of Lyric* Donald Davie, „The Modern Language Review”, vol. 83(3), s. 815–816.
- Waliczek K. (1957), *Poetyckie przekłady pojedynczych psalmów XIX w.*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, nr 10(4–5).
- Webster B., Beach D. R. (2010), *The Essential Bible Companion to the Psalms: Key Insights for Reading God's Word* (Illustrated edition), Zondervan Academic, Grand Rapids, Michigan (wersja na aplikację Olive Tree Bible Study).
- Wendland E. R. (2004), *Towards a „Literary” Translation of the Scriptures: With special Reference to a „Poetic” Rendition*, „Acta Theologica”, vol. 22(1), s. 164–201.
- Wieder L. (red.), (1999), *The Poets' Book of Psalms: The Complete Psalter as Rendered by Twenty-Five Poets from the Sixteenth to the Twentieth Centuries*, Oxford University Press, Oxford.
- Wolff H. W. (1974), *Anthropology of the Old Testament*, SCM Press, London.

Przekłady Biblii

- 1000: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu: w przekładzie z języków oryginalnych* (1971), oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, red. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk, tłum. W. Borowski i in., wyd. 2 popr., Wydawnictwo Pallottinum, Warszawa. Jest to tzw. Biblia Tysiąclecia, stąd skrót: 1000. Zob. wersja cyfrowa tego tłumaczenia na stronie: <http://biblia.deon.pl> (dostęp: 25.08.2018).

- BB: *Biblia brzeska 1563* (2003), Kalwin Publishing i Collegium Collumbinum, Clifton (New York)–Kraków. To wydanie było konfrontowane z egzemplarzem z 1563 roku z ilustracjami w zasobach Cambridge University Library w Cambridge.
- BG: *Biblia to jest całe Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu: z hebrajskiego i greckiego języka na polski pilnie i wiernie przetłumaczone* (1975), Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa. Często stosuje się skrócone określenie *Biblia gdańska*, stąd mój symbol BG. Tutaj także: *Biblia Gdańska w systemie Stronga. Stary Testament oraz Wykaz wyrazów i zwrotów polskich w ST Biblii Gdańskiej* (2004), Wydawnictwo „Na Straży”, Kraków. Zob. wersja cyfrowa tego tłumaczenia na stronie: <http://www.biblia-online.pl> (dostęp: 25.08.2018) i poprzez aplikację na urządzenia mobilne dla iOS: *Biblia (Polish Bible Collection)* by PalReader.
- Brandstaetter: *Psalterz* (1970), tłum. z hebr. R. Brandstaetter, przedm. T. Merton, tłum. C. Stoińska, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
- BW: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (1994), (nowy przekład z hebr. i grec. oprac. przez Komisję Przekładu Pisma Świętego), wyd. 20, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa. Zob. wersja cyfrowa tego tłumaczenia na stronie: <http://www.biblia-online.pl> (dostęp: 25.08.2018) i w aplikacji na urządzenia mobilne dla iOS: *Biblia (Polish Bible Collection)* by PalReader.
- BW-P: *Biblia warszawsko-praska*. Cyfrowa wersja jako aplikacja na urządzenia mobilne dla iOS: *Biblia (Polish Bible Collection)* by PalReader. Zob. wersja cyfrowa tego tłumaczenia na stronie: <http://www.biblia-online.pl> (dostęp: 25.08.2018).
- Cylkow: *Psalmy* (2008), tłum. I. Cylkow, (reprint z egz. M. Galasa), Austeria, Kraków–Budapeszt.
- Ekumeniczne: (2017) *Biblia Ekumeniczna, to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z księgami deuterokanonicznymi. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych*, t. 3. *Księgi dydaktyczne* (2008), (tłum. ekumeniczne z języków oryginalnych), tłum. M. Ambroży i in., red. M. Kiedzik, K. Bardski, A. Kondracki, K. Mielcarek, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa.
- Karpiński: *Psalterz w przekładzie Franciszka Karpińskiego* (2011), Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa.
- Kochanowski: Kochanowski J. (1989), *Dzieła polskie*, red. J. Krzyżanowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa. Zob. także *Psalterz Dawidów* (1997), oprac. i wstęp K. Meller, Universitas, Kraków. Zob. wersja cyfrowa tego tłumaczenia na stronie: <http://literat.ug.edu.pl/jkpsalm> (dostęp: 25.08.2018).
- Lubelczyk: Lubelczyk J. (2010), *Psalterz o kancjonał z melodiami drukowany w 1558*, red. J. S. Gruchała, P. Poźniak, Musica Iagiellonica, Kraków.
- Miłosz: *Księga Psalmów* (1981), tłum. z hebr. Cz. Miłosz, Éditions du Dialogue, Paris. Por. Miłosz Cz. (2014), *Księga Psalmów*, [w:] idem, *Księgi biblijne*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Paulistów: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem* (2009), oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Święty Paweł, Częstochowa.
- Staff: *Księga Psalmów* (1994), tłum. z łac. L. Staff, Dabar, Toruń.
- Wujek: *Psalterz Dawidów w przekładzie ks. Jakuba Wujka z 1594 roku* (1993), transkrypcja, wstęp, komentarze J. Frankowski, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa. Także tutaj: *Księgi Starego i Nowego Testamentu z łacińskiego na język polski przełożone przez ks. dra Jakóba Wujka* (1898), (przedruk z 1599), W. Drugulin, Lipsk.

Przekłady angielskie

- American Standard Version* (ASV) (2018), (wyd. 1 – 1901), wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, dostęp przez: OTBSA.
- Amplified Bible* (AMP), dostępna na stronie: <https://www.biblegateway.com/versions/Amplified-Bible-AMP> (dostęp: 25.08.2018).
- Bible in Basic English* (1941 i 1949), wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, tłum. S. H. Hooke, The Orthological Institute, London, dostęp przez: OTBSA.
- The Common English Bible* (CEB), dostępna na stronie: <https://www.biblegateway.com/versions/Common-English-Bible-CEB> (dostęp: 25.08.2018).
- Complete Jewish Bible: An English Version of the Tanakh (Old Testament) and B'Rit Hadashah (New Testament)* (1998), red. i tłum. D. H. Stern, Jewish New Testament Publications, Clarksville (Maryland)–Jerusalem, dostęp przez: OTBSA.
- Easy-to-Read-Version* (ERV) (2004), dostępna na stronie: <https://www.biblegateway.com/versions/Easy-to-Read-Version-ERV-Bible> (dostęp: 25.08.2018).
- English Standard Version* (ESV) as in *The ESV Study Bible* (2008), Crossway Bibles, Wheaton, Illinois, dostęp przez: OTBSA.
- Expanded Bible* (EXP), dostępna na stronie: <https://www.biblegateway.com/versions/Expanded-Bible-EXB> (dostęp: 25.08.2018).
- Good News Bible with Concordance* (GNB) (1994), wyd. 2, The Bible Societies, HarperCollins, Glasgow.
- Holy Bible. New Living Translation* (NLTse) (1996, 2004, 2015), wyd. 2, Tyndale House Foundation, Carol Stream (Illinois), dostęp przez: OTBSA. Dostępna również na: www.tyndale.com
- The International Children's Bible*, dostępna na stronie: <https://www.biblegateway.com/versions/International-Childrens-Bible-ICB> (dostęp: 25.08.2018).
- International Standard Version* (ISV) *NT plus Psalms and Proverbs* (1996), wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, Davidson Press, Paramount, California, (wg *The Holy Bible: ISV 2.0.*), dostęp przez: OTBSA. Dostępne również na: www.isv.org
- The Jewish Bible: Tanakh: The Holy Scriptures. The New JPS Translation According to the Traditional Hebrew Text: Torah * Nevi'im * Kethuvim (Tanakh)* (1985), Jewish Publication Society, Philadelphia–Jerusalem.
- King James Version* (KJV) (1611), wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, Spokane, Washington, dostęp przez: OTBSA.
- Latin Vulgate*, wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, dostęp przez: OTBSA.
- The Message: The Bible in Contemporary Language* (2002), wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, red. i tłum. E. Peterson, NavPress, Carol Stream (Illinois), dostęp przez: OTBSA.
- The Modern English Version* (MEV), dostępna na stronie: <https://www.biblegateway.com/versions/Modern-English-Version-MEV-Bible> (dostęp: 25.08.2018).
- A New English Translation of the Septuagint and the Other Greek Translations Traditionally Included under that Title* (NETS) (2009), (wyd. 1 – 2007), Oxford University Press, Oxford, New York, dostęp przez: *Olive Tree Bible Study App* (w skrócie: OTBSA).
- New International Version*, wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, (wyd. 1 – 2002), Zondervan Corporation, Grand Rapids, Michigan, dostęp przez: OTBSA. Używam także przy tej wersji *NIV Pitt Minion Reference Edition* (2013), wyd. 2, Cambridge University Press, Cambridge (UK)–New York.

New Revised Standard Version (NRSV), wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, National Council of the Churches of Christ (1990) (revision of 1952), dostęp przez: OTBSA. Także: *Holy Bible. New Revised Standard Version Containing the Old and the New Testament* (2007), wyd. 3, Hendrickson Publishers in Conjunction with Oxford University Press, New York.

The Orthodox Jewish Bible (2002), red. P. Goble, New York, <https://www.biblegateway.com/versions/Orthodox-Jewish-Bible-OJB> (dostęp: 20.01.2022).

LXX (*Septuaginta*) (1979), Kraft/Taylor/Wheeler Septuagint Morphology Database v. 3.02, based on: *Septuaginta id est Vetus Testamentum graece iuxta LXX interpretes*, red. A. Rahlfs, Deutsche Bibelgesellschaft, Stuttgart, dostęp przez: OTBSA.

Tree of Life Version, <https://www.biblegateway.com> (dostęp: 25.08.2018).

Wycliffe Bible, wersja na aplikację Olive Tree Bible Study, Wesley Center Online, dostęp przez: OTBSA.

Young's Literal Translation, dostępna na stronie: <https://www.biblegateway.com/versions/Youngs-Literal-Translation-YLT-Bible> (dostęp: 25.08.2018).

Culture and “the heart of the inner life”, and psalms

In the article, the author gathers arguments for the central thesis: although the metaphor of the “heart of the inner life” has not appeared anywhere in its linguistic materiality, neither in Polish nor, for example, in the English, “the heart of the inner life”, this metaphor has many linguistic embodiments and linguistic and cultural in biblical and supra-denominational contexts. The phrase “culture and the heart of inner life” is thus a one-phrase formulation of this theoretical thesis: the heart in the psalmic Hebrew culture is not identical to the heart of modern times. It symbolizes the romantic-sentimental element of human anthropology. The heart in the psalms should be understood as synonymous with “life”, especially “inner life”, “mental life”, and its cultivation – meditation, thinking transformation. In this sense, the “religion of the heart” of the psalms is far from being sentimental and romanticizing emotions, elation and sublimity based solely on enthusiasm and ecstasy. Psalms are often mixed with modern poetry, in which the dominant function is the expression of emotions.

The article may be of interest not only to scholars of psalms and the Bible in the contexts of national, Hebrew, Polish and English-speaking cultures but also to cultural philosophers and theorists of metaphors and rhetorical figures.

The author bases his reflections on the main topic: “the culture and heart of the inner life” on a polyglot analysis of the verses of two psalms of the Polish ecumenical translation, Psalm 37 and 119. He confronts Polish and English translations of fragments of these psalms. The contextual work for interpretation of the thesis is “The Inner Land” by Eberhard Arnold.

The polyglot analysis of several dozen examples confirms the central thesis of the existence of the metaphor “heart of inner life”.

Keywords: metaphor, inner life, culture and philosophy of culture, polyglot analysis of psalms, translations of psalms